

DROGA, KTÓRĄ KROCZYŁ SAMOTNIE –
POSTAĆ MIYAMOTO MUSASHIEGO
W KONTEKŚCIE JEGO DOKKŌDŌ

Miyamoto Musashi¹ (1584–1645) należy niewątpliwie do najsłynniejszych szermierzy znanych zarówno w samej Japonii, jak i poza nią. Sława ta nie przekłada się jednak na ilość poświęconych mu współcześnie biografii naukowych. Wręcz przeciwnie. Jeśli chodzi o postać Miyamoto Musashiego, to znawcy tematu są w zasadzie zgodni co do dwóch rzeczy: po pierwsze, że naprawdę istniał, a po drugie, że faktów z jego życia znamy jedynie tyle, aby móc nimi zapełnić siedemdziesiąt linijek tekstu². Wprawdzie już w XVIII wieku powstały pierwsze zapiski biograficzne o mistrzu szermierki, między innymi *Bushū denraiki* (*Zapiski dziedzictwa Bushū*, 1727)³, *Bukōden* (*Zapiski o czynach chwały*, 1755)⁴, *Niten-ki* (*Kronika dwóch niebios*, 1776), czy *Heihō senshi denki* (*Anegdoty z życia Mistrza*, 1782), jednakże wszystkie z nich ukazują zdarzenia z życia Musashiego w sposób różny, a niekiedy ze sobą sprzeczny, bądź też niezgodny z faktami historycznymi. Ponadto można mieć spore zastrzeżenia co do obiektywnego przedstawienia bohatera, jako że kroniki te wyszły spod pióra uczniów założonej przez Musashiego szkoły *kenjutsu*. Warto dodać, że polemika

¹ Odnośnie do pisowni japońskich wyrażań, nazw i imion zastosowano się do zaleceń prof. J. Tubielewicz. Oznacza to, że japońskie imiona i nazwiska podano w porządku wschodnim, to znaczy nazwisko przed imieniem. Za odmienne uznano zaś nazwiska (lub imiona) i nazwy geograficzne zakończone na *a*, *i*, *n*. Zgodnie z transkrypcją międzynarodową, zastosowaną dla słów japońskich, samogłoski japońskie należy wymawiać tak samo jak w języku polskim, z wyjątkiem: *j*, które reprezentuje spółgłoskę *j*; *j* wymawiane, jak *dź*; *sh* = *ś*; *ch* = *ć*; *z* = *dź*; *ts* = *ć*; *w* wymawiane, jak angielskie *u* niezgłoskotwórcze. Samogłoski opatrzone znakiem diakrytycznym należy zaś wymawiać jak samogłoski podwójne (np. *ō* = *oo*). Por. J. Tubielewicz, *Historia Japonii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1984, s. 6-7.

² Por. A. Izdebski, W. Nowakowski, *Wstęp*, [w:] M. Miyamoto, *Gorin-no sho* (*Księga pięciu kręgów*), przeł. A. Żuławska-Umeda, Bydgoszcz 2001, s. 11.

³ *Bushū* to jedno z imion, pod którym znany był Miyamoto Musahi. Tytuł kroniki należy zatem rozumieć jako: *Zapiski dziedzictwa Miyamoto Musahiego*. Por. *Origins of a Legend. The Real Musashi: The Bushū Denraiki*, przekł. i komentarz W. De Lange, Warren 2009, s. XX.

⁴ *Origins of a Legend II. The Real Musashi: The Bukōden*, przekł. i komentarz W. De Lange, Warren 2011.

naukowa z osiemnastowiecznymi kronikami została podjęta dopiero na początku XX wieku, podczas próby spisania pierwszej współczesnej japońskiej biografii mistrza (*Miyamoto Musashi*, 1909), w której oprócz życiorysu znalazły się również jego traktaty o sztukach wojennych.

Znikoma ilość pewnych informacji źródłowych, a do tego ogromna liczba wątpliwych wzmianek pozostawiają duże pole do domysłów dla badaczy, historyków i pisarzy zajmujących się biografią Miyamoto Musashiego. Temat jest na tyle spekulatywny, że obecnie postać legendarnego szermierza znana jest w zachodnim kręgu kulturalnym głównie przez pryzmat serii powieści historycznych pod tytułem *Miyamoto Musashi* napisanych przez Yoshikawę Eiji (1892–1962)⁵ w latach 30. XX wieku, a w szczególności ich licznych ekranizacji⁶. Z tych ostatnich za najważniejszą należy uznać bezsprzecznie trylogię Inagaki Hiroshiego (1905–1980) zrealizowaną w latach 1954–1956, na którą składają się filmy: *Miyamoto Musashi* (*Miyamoto Musashi*, 1954), *Zoku Miyamoto Musashi: Ichijōji-no kettō* (*Miyamoto Musashi – Pojedynek w świątyni Ichijōji*, 1955) oraz *Miyamoto Musashi kanketsuben: Kettō Ganryū-jima* (*Miyamoto Musashi – Pojedynek na Wyspie Ganryū*, 1956).

Kreując postać Musashiego, Inagaki położył w swoim dziele nacisk na unaocznienie duchowego rozwoju bohatera, ukazując jego zmianę z brutalnego siepacza w szlachetnego wojownika – samuraja pokonującego swoich przeciwników często bez użycia siły fizycznej. Dzięki temu zabiegowi filmy znakomicie wpisywały się w nurt powojennego kina japońskiego piętnującego dyktaturę wojskową oraz agresywną politykę państwa. Oprócz tego trylogia Inagakiego była też pierwszym cyklem filmów o Musashim realizowanym w kolorze, co wspaniale wykorzystał ich reżyser, wkomponowując w tło poszczególnych kadrów piękne krajobrazy Wysp Japońskich. Nie sposób nie docenić również doprowadzonej do perfekcji narracji oraz znakomitego doboru aktora do roli tytułowej. W rolę Musashiego wcielił się bowiem znakomity Mifune Toshirō (1920–1997) – ikona japońskich filmów samurajskich. Dzięki swoim walorom artystycznym trylogia Inagakiego zdobyła uznanie wśród krytyków filmowych oraz publiczności na całym świecie, stając się swego rodzaju nośnikiem kulturalnym, przybliżającym szerokiemu gronu zachodnich odbiorców zarówno Japonię, jak i postać legendarnego szermierza. Pierwsza część

⁵ Zbiór przygód japońskiego mistrza szermierki pióra Yoshikawy doczekał się anglojęzycznego przekładu w 1981 r. Por. E. Yoshikawa, *Musashi*, przeł. Ch.S. Terry, New York–London–Tokyo 1981.

⁶ Poszczególne epizody z życia legendarnego szermierza pojawiały się w kinematografii japońskiej na długo przed powieścią Yoshikawy, już w 1908 r. Temat pozostawał żywy w latach 20., 30. i 40., kiedy zmierzył się z nim znakomity reżyser japoński Mizoguchi Kenji (1898–1956). Warto również dodać, że opowiadania Yoshikawy stanowiły bezpośrednią inspirację dla pięćdziesięciowej adaptacji w reżyserii Uchidy Tomu (1898–1970), realizowanej w latach 1961–1965 z Nakamura Kinnosuke (1932–1997) w roli Musashiego oraz dwóch miniseriów z 1984 i 2003 r.

uhonorowana została nawet nagrodą Amerykańskiej Akademii Filmowej w kategorii najlepszego filmu obcojęzycznego za rok 1955.

Literatura *stricte* naukowa na temat Miyamoto Musashiego, zwłaszcza wydana w językach zachodnich – angielskim, niemieckim czy też francuskim bądź tłumaczona z japońskiego, przedstawia się znacznie mniej okazale. Oprócz badań Tokitsu Kenjiego, uwieńczonych rozprawą doktorską zatytułowaną: *Miyamoto Musashi, maître de sabre japonais du XVIIe siècle – Le mythe et la réalité, l'oeuvre et son influence* (*Miyamoto Musashi, siedemnastowieczny mistrz japońskiej szermierki. Jego twórczość i wpływ, między mitem a rzeczywistością*, 1993)⁷, zdani jesteśmy prawie wyłącznie na krótkie notki biograficzne oraz wiele publikacji zamykających się w zbiorze, który można by określić mianem: życie codzienne w czasach Miyamoto Musashiego. Autorzy tego typu publikacji przedstawiają nam najczęściej postać legendarnego szermierza poprzez tło historyczne, czyli okres, w jakim dane mu było żyć. Nie jest to zabiegiem błędnym ani nadzwyczajnym, raczej mechanizmem wymuszonym przez oczywisty brak informacji. Pod tym względem należy wyróżnić zdecydowanie biografię Williama Scotta Wilsona zatytułowaną: *The Lone Samurai: The Life of Miyamoto Musabi* (*Samotny samuraj. Życie Miyamoto Musashiego*, 2004)⁸.

Przełom XVI i XVII wieku to niewątpliwie bardzo istotny okres w historiografii Japonii, zarówno pod względem politycznym, jak i społecznym. Toczące się na terytorium Japonii przez ponad sto lat wojny domowe dobiegają końca, a rozbite na księstwa-prowincje państwo zmierza ku ponownej unifikacji pod centralną władzą nowej dynastii szogunów – rodu Tokugawa, który, utrwalając swoje rządy, kodyfikuje prawo oraz kładzie podwaliny pod system stanowy, stawiający samurajów na czele społeczeństwa. To również okres pierwszych kontaktów z Europejczykami, ich bronią palną i uzbrojeniem, także z religią chrześcijańską. Japończycy walczą o zachowanie niezależności wobec zachodnich wpływów, ale też podejmują próby własnej ekspansji militarnej poza granice Japonii – do Korei i Chin.

W oczach biografów pokroju W.S. Wilsona niestabilne warunki, specyficzne dla Japonii końca XVI wieku, miały oddziaływać na charakter oraz postępowanie ludzi żyjących w owym czasie, w tym również na Miyamoto Musashiego. Ujmując sprawę ściślej, aby przeżyć i odnieść sukces jako wojownik w takich realiach, należało wykazywać się odpowiednimi cechami psychofizycznymi. W biografjach badających postać Miyamoto Musashiego przez pryzmat czasów, w jakich żył, jawi się on zatem jako człowiek o silnej osobowości, nadprzeciętnej sile fizycznej, determinacji, cechach przywódczych oraz niebagatelnych umiejętnościach adaptacyjnych

⁷ K. Tokitsu, *Miyamoto Musashi: His Life and Writings*, przeł. S. Chōdzin Kohn, Boston–London 2005; warto również dodać, że na koniec 2012 r. zapowiedziana jest nowa angielskojęzyczna biografia mistrza, autorstwa tłumacza *Bushū denraiki* oraz *Bukōden*, Williama De Lange pt. *Miyamoto Musashi. A Life in Arms: A Biography of Japan's Greatest Swordsman*.

⁸ W.S. Wilson, *The Lone Samurai: The Life of Miyamoto Musabi*, Tokyo–New York–London 2004.

– w zasadzie potrafi odnaleźć się w każdej sytuacji życiowej, jakkolwiek trudna by ona nie była. Zarazem przedstawiany jest jako genialny samouk, który wszystko, co osiągnął, zawdzięcza wyłącznie sobie i własnym zdolnościom – głównie biegłości w sztuce wojennej nabytej na polu bitewnym pod Sekigahara w 1600 roku oraz podczas oblężenia zamku Osaka w latach 1614–1615⁹. Pod tym względem wizerunek legendarnego szermierza wykazuje zbieżność z obrazem bohatera ukazany w literackich i filmowych adaptacjach jego życia.

Zgoła inną próbą poznania i zrozumienia osoby Musahiego – skądinąd widoczną również w pracach Tokitsu i Wilsona – jest przedstawienie postaci na tle jego twórczości. Miyamoto Musashi pozostawił po sobie pięć tekstów spisanych w różnych okresach, głównie jednak u schyłku życia. Chronologicznie rzecz biorąc, będą to: *Hyodokyo* (*Odzwierciedlenie sztuki wojennej*, 1605 lub 1608)¹⁰, *Hyobo sanju go kajo* (*Trzydzieści pięć artykułów o sztuce wojennej*, 1641), *Hyobo shiju ni kajo* (*Czterdzieści dwa artykuły o sztuce wojennej*, 1641), *Gorin-no sho* (*Księga pięciu kregów*, 1643–1645) oraz *Dokkōdō* (*Samotna droga*, 1645), spisany na krótko przed śmiercią.

Największą popularność wśród współczesnych tłumaczy oraz biografów zyskał sobie najobszerniejszy zarazem tekst – *Księga pięciu kregów*. Jest ona wykładnią taktyki i strategii *kenjutsu* stylu *Niten-ichi-ryū* (Szkoły Dwóch Niebios jako Jedności), której charakteryzuje się jednoczesnym wykorzystaniem dwóch mieczy podczas walki: długiego – *katana* oraz krótkiego – *wakizashi*. Poza tym Musashi starał się łączyć w swoim podręczniku techniki bojowe z własnym doświadczeniem duchowym – zarówno buddyzmem *zen* i taoizmem, jak i filozofią konfucjańską oraz elementami sintoistycznej tradycji. Zapewne dlatego oprócz licznych tłumaczeń¹¹ *Księga pięciu kregów* doczekała się równie wielu współczesnych interpretacji, próbujących prze-

⁹ Biografowie Musashiego przyjmują, że brał on udział w trzech wielkich bitwach wczesnego okresu Tokugawa: pod Sekigaharą (1600 r.), w oblężeniu Zamku Osaka (1614–1615) oraz jako doradca wojskowy podczas tłumienia chrześcijańskiego powstania w Shimabara (1638). Tradycyjnie zakłada się, że w pierwszych dwóch walczył po stronie zwolenników Toyotomi Hideyorigo (1593–1615), nie ma na to wszakże dowodów w postaci dokumentów. Stąd też część badaczy skłania się ku stwierdzeniu, że Musashi mógł być stronnikiem Tokugawów od samego początku swej wojennej kariery, a w szczególności podczas bitwy o twierdzę w Osace. Por. K. Tokitsu, *Miyamoto Musashi...*, s. 48-50, 90-91.

¹⁰ Do dziś zachowały się dwie kopie *Hyodokyo*. Każda z nich posiada inną datę i adresata. Dla niektórych badaczy biografii mistrza tekst ów stanowi potwierdzenie teorii, że Musashi otrzymał jednak za młodu gruntowne wyszkolenie bojowe. „Wydaje się dla mnie niemożliwe, aby dwudziestodwuletni młodzieniec, żyjący w warunkach, jakie panowały, mógł zdobyć wiedzę posługiwania się mieczem wyłącznie poprzez własne doświadczenie i sformułować ją w tak systematyczny sposób”. *Ibidem*, s. 198 (przel. – M. Sflugier).

¹¹ Do najpełniejszych wydań *Księgi pięciu kregów* należy zaliczyć zdecydowanie agiellojęzyczne przekłady: M. Miyamoto, *The Book of Five Rings*, przel. W.S. Wilson, Boston–London 2010; *idem*, *The Book of Five Rings*, przel. T. Cleary, Boston–London 2010; *idem*, *The Complete Book of Five Rings*, oprac. i przel. K. Tokitsu, Boston–London 2010.

łożyć zawarte w niej porady na inne płaszczyzny życia, na przykład zarządzanie czy strategię biznesu. Za przykład mogą posłużyć w tym wypadku prace pt. *The Book of Five Rings: The Real Art of Japanese Management* (Księga pięciu kregów. Prawdziwa sztuka japońskiego zarządzania, 1982)¹², *Musashi's Book of Five Rings: The Definitive Interpretation of Miyamoto Musashi's Classic Book of Strategy* (Księga pięciu kregów Musashiego. Definitywna interpretacja klasycznego traktatu o sztuce wojennej Miyamoto Musashiego, 1994)¹³, czy też *Miyamoto Musashi's The Book of Five Rings: A Modern Day Interpretation of a Strategy Classic* (Księga pięciu kregów Miyamoto Musashiego. Współczesna interpretacja klasycznego traktatu o strategii)¹⁴.

Książki tego rodzaju stawiają Miyamoto Musashiego w roli nauczyciela, a nawet mentora. Jego traktat reklamowany jest zaś często jako tajna wiedza, gwarantująca czytelnikowi, że „sekret japońskiego biznesu zapisany na stronicach tego arcydzieła dawnych czasów może należeć do niego”¹⁵, po przeczytaniu książki – rzecz jasna. Choć nie wolno dyskwalifikować tego typu publikacji ani ich skuteczności, jednakże trzeba zarazem pamiętać, że współcześni komentatorzy Musashiego interpretują jego słowa dość intuicyjnie, czasami dosłownie i bez wnikliwej analizy realiów, w których powstały. Prowadzi to niekiedy do uogólnień oraz prób usilnego dopasowania jego wskazówek do przedstawionych wcześniej teorii, a także do ignorowania faktu, że sztuka wojenna kieruje się innym zestawem wartości niż zarządzanie czy strategię biznesowe. Niemniej jednak popularność i mnogość poradników opartych na *Księdze pięciu kregów* świadczy wyraźnie o żywym zainteresowaniu japońską filozofią i jest znakomitym przykładem synkretyzmu oraz wzajemnego przenikania się kultur Zachodu i Wschodu.

Nie wszystkie traktaty Musashiego doczekały się tak wielu tłumaczeń i komentarzy co *Gorin-no sho*. Reszta – zapewne ze względu na małą objętość – funkcjonuje dziś raczej jako dodatek do *Księgi pięciu kregów* bądź stanowi element biografii legendarnego szermierza. Nie oznacza to, że są przez to mniej ciekawe czy znaczące. W niniejszym tekście skoncentrowano się wyłącznie na ostatnim pisemnym świadectwie Musashiego – *Dokkōdō*. Starano się wyjaśnić okoliczności jego powstania, istotę oraz znaczenie. Artykuł jest również próbą interpretacji, a przede wszystkim

¹² *The Book of Five Rings: The Real Art of Japanese Management*, przekł. i komentarz Nihon Services Corporation: B.J. Brown, Y. Kashiwagi, W.H. Barrett, E. Sasagawa, New York 1982.

¹³ S.F. Kaufman, *Musashi's Book of Five Rings: The Definitive Interpretation of Miyamoto Musashi's Classic Book of Strategy*, Boston 1994; przekład polski: S.F. Kaufman, *Strategia w walce, biznesie i życiu codziennym*, tłum. M. Rudkowski, Warszawa 2006.

¹⁴ L. Gough, *Miyamoto Musashi's The Book of Five Rings: A Modern Day Interpretation of a Strategy Classic*, Oxford 2009.

¹⁵ Parafraza słów reklamujących książkę pt. *The Book of Five Rings: The Real Art of Japanese Management*, które znajdują się na jej przedniej okładce. W oryginale zwrot brzmi: „Now, the secret of Japanese success in business can be Yours. It lies within the pages of this age-old masterpiece of winning strategy”.

spojrzenia na postać mistrza przez pryzmat zawartych w traktacie regul. W celu analizy wykonano zatem trzy odrębne tłumaczenia *Samotnej drogi* na język polski¹⁶, starając się przy tym, aby były jak najbardziej dosłowne, głównie z uwagi na fakt, że nie są bezpośrednimi transkrypcjami z języka japońskiego. Pierwsze z nich to przekład angielskiej wersji wykonany przez profesora Ikedę Giichiro¹⁷. Drugie pochodzi ze wspomnianej już biografii Musashiego pióra Tokitsu¹⁸. Trzecie z kolei powstało w oparciu o przekład japońsko-niemiecki Machidy Teruo¹⁹. Różne wersje tłumaczeń, załączone w całości w aneksie, mają też za zadanie zapewnić odbiorcy jak najpełniejszy obraz zawartych w *Dokkōdō* myśli. Autor ma tym samym nadzieję, że ten skromny wkład w dyskusję na temat postaci Miyamoto Musashiego stanie się tematem do dalszych rozważań.

Tytuł *Dokkōdō* zapisany został przez Musashiego za pomocą trzech znaków – 独 (*doku*), 行 (*kō*) oraz 道 (*dō*), które, jak zaznacza Machida, odpowiadają kolejno japońskim wyrażeniom: *hitori* – sam, samemu, dla siebie; *iku* lub *okonau* – iść, kroczyć oraz *michi* – droga lub ścieżka²⁰. Słowa te w zestawieniu dają nam nazwę: ‘Samotna droga’ bądź bardziej precyzyjnie: ‘Droga, którą idę samotnie’, czy też ‘Ścieżka, którą krocę samemu’. Kaisen z kolei zauważa, że Musashi odnosi nazwę swojego utworu do słów: „on idzie zawsze sam”²¹, pochodzących z buddyjskiego tekstu *Shōdōka* (chiń. *Zhengdaoge*, pol. *Pieśń o oświeceniu*, VIII wiek), autorstwa mnicha o imieniu Yōka Genkaku (chiń. Yongjia Xuanjue, 665–713). Ów fragment sutry brzmi w całości następująco:

Zawsze ćwicz w samotności,
zawsze kroczy samotnie,
Ci, którzy zgłębili przesłanie,
kroczą razem ścieżką Nirwany²².

Nawiązanie Musashiego do *Shōdōka* zdaje się odzwierciedlać jego pogląd na sposób, w jaki należy praktykować sztukę bojową, to znaczy, nie odrywając jej od kontemplacji duchowej, w tym wypadku buddyzmu zen. Interpretując fragment *Pieśni*

¹⁶ Wśród tłumaczeń polskich należy wyróżnić przekład A. Izdebskiego funkcjonujący jako dodatek w: M. Miyamoto, *Gorin-no sho...*, s. 110-111; oraz szerokie omówienie pod kątem buddyzmu zen i praktyki sztuk walki znajdujące się w: Mistrz Kaisen, *Budodharma – Droga samuraja*, tłum. A. Mígacz, Katowice [b.r.w.], s. 23-40.

¹⁷ Tekst opublikowany został w biuletynie „The Japanese Sword Society (US Newsletter)” w 1965 r. i dostępny jest m.in. na: <http://www.kampaibudokai.org/Niten.htm> [16.08.2012].

¹⁸ K. Tokitsu, *Miyamoto Musashi...*, s. 216-226.

¹⁹ T. Machida, *Die letzten Worte von Miyamoto Musashi – Ein Übersetzungsversuch seines „Dokkōdō”*, „Bulletin of Nippon Sport Science University”, vol. 36, 2006, no. 1, s. 105-120.

²⁰ *Ibidem*, s. 109.

²¹ Mistrz Kaisen, *Budodharma...*, s. 24.

²² Fragment w tłumaczeniu M. Sflugiera pochodzi z: *The Song of Enlightenment*, przeł. J.V. Stross, Talmage 1983, s. 16.

o *Oświeceniu*, można zatem rozumieć nazwę *Dokkōdō* również metaforycznie jako ‘Drogę do samoistności’, ‘Drogę samodyscypliny’, ‘Ścieżkę samodoskonalenia’ czy nawet ‘Drogę do samoświecenia’.

Warto również zauważyć, że użyte w tytule utworu słowo ‘droga’ bądź ‘ścieżka’ – *dō* posiada w kulturze Dalekiego Wschodu głęboko zakorzenioną tradycję filozoficzną, sięgając źródłami do chińskiego taoizmu oraz właśnie buddyzmu zen²³. Oprócz dosłownego znaczenia jest metaforą ‘doświadczenia’, ‘nauki’, ‘właściwego sposobu’ czy też ‘metody’. *Droga* jest więc w rozumieniu japońskim zestawem wartości, cech, ale również umiejętności, jakimi winna kierować się dana osoba, na przykład mistrz szermierki lub samuraj, aby osiągnąć ideał. Analizując nazwę *Dokkōdō* w tym kontekście, należy rozumieć utwór jako zbiór reguł determinujących postawę Miyamoto Musashiego.

Sam tekst *Dokkōdō* składa się z dwudziestu jeden przykazań i zakończony jest datą – *dwunasty dzień piątego miesiąca drugiego roku Shōhō*²⁴, podpisem – *Shinmen Musashi*, pieczęcią – *Genshin*, oraz dedykacją – *dla Pana Terao Magonojō*. Ten ostatni, jako jeden z trzech uczniów uznanych przez Musashiego za spadkobierców *Niten-ichi-ryū*²⁵, otrzymał *Dokkōdō* wraz z rękopisem *Księgi pięciu kregów* na siedem dni przed śmiercią mistrza, podczas ceremonii pożegnalnej zorganizowanej w jego domu. Należy przypuszczać, że przekazanie obydwu tekstów jednej osobie – Terao Magonojō (1611–1672) nie było przypadkowe. Z jednej strony, jak zauważył Tokitsu, gest ów miał wskazać nadrzędnego mistrza *Niten-ichi-ryū* po śmierci Musashiego²⁶, z drugiej zaś, co podkreśla Machida, stawiał *Dokkōdō* w roli uzupełnienia *Księgi pięciu kregów*, bez znajomości którego pełne zrozumienie stylu dwóch mieczy stawało się niemożliwe²⁷. Tym gestem zdaje się ponownie podkreślać, że praktyka sztuki walki musi iść zawsze w parze z duchową kontemplacją, wpisując się w ten sposób znakomicie w ideologię wczesnego okresu Tokugawa, dążącego do wprowadzenia do etyki samurajskiej i zachowania równych proporcji między *bu* – ‘wyszkoleniem bojowym’ oraz *bun* – ‘wyszkoleniem’.

Trzeba zrozumieć, że stabilizacja kraju po okresie wojen domowych wymagała od rządzących zahamowania u samurajów elementu wojowniczego. Samuraj nie

²³ R.J. Davis, O. Ikeno, *The Japanese Mind: Understanding Contemporary Japanese Culture*, Boston–Rutland–Vermont 2002, s. 72–75.

²⁴ Część tłumaczy interpretuje datę widniejącą pod tekstem *Dokkōdō* jako 12 maja 1645 r., zapominając przy tym, że mają do czynienia z dawnym kalendarzem japońskim, który bazuje na chińskim kalendarzu księżycowym. Pierwszy dzień roku przypada zatem trzy do siedmiu tygodni później niż w kalendarzu współczesnym. Według obliczeń Tsuchihashiego oraz Zöllnera „dwunasty dzień piątego miesiąca drugiego roku Shōhō” to 6 czerwca 1645 r.

²⁵ Oprócz Terao Magonojō (1611–1672) byli nimi jego młodszy brat Terao Motomenosuke (1621–1688) oraz Furuhashi Sōzaemon.

²⁶ K. Tokitsu, *Miyamoto Musashi...*, s. 130–131.

²⁷ T. Machida, *Die letzten Worte...*, s. 105.

miał już podbijać wrogich prowincji w imię swojego *daimyō*, lecz stanowić skuteczne wsparcie dla nowo powstałego systemu społecznego zwanego *shi-nō-keō-shō*, czyli samurajowie – chłopci – rzemieślnicy – kupcy. Winien nie tylko pilnować porządku, ale być również osobą zdolną do zarządzania powierzonymi mu przez państwo włościami. Swoim zachowaniem i manierami miał dawać przykład pozostałym warstwom społecznym. Swoisty nakaz uduchowienia sztuki wojennej znalazł swoje odbicie po raz pierwszy w tzw. *Buke-shobatto*, czyli *Ogólnych przepisach dla rodów wojowników*²⁸, proklamowanych w 1615 roku i sukcesywnie wznawianych przez kolejnych szogunów z rodu Tokugawa. Szerokie wprowadzenie koncepcji *bun* do japońskiej etyki rycerskiej, a przede wszystkim rygorystycznie zadbanie o zachowanie równych proporcji między *bu* a *bun*, doprowadziło do nadania sztukom wojennym formy duchowej. Wyrazem tego jest – jak już zaznaczono – również *Dokkōdō* Miyamoto Musashiego.

O ile oryginalna *Księga pięciu kręgów* przepadła – najwyraźniej została spalona bądź zakopana na polecenie Musashiego, po tym jak Terao zdążył się z nią zapoznać – i znana jest współczesnym jedynie z kopii sporządzonych przez późniejszych mistrzów Szkoły Dwóch Niebios²⁹, o tyle *Dokkōdō* zachowało się w oryginale. Tekst traktatu, zapisany tuszem za pomocą pędzla na dużym kawałku papieru japońskiego (16,8 × 97,3 cm), przez ponad 250 lat znajdował się w prywatnych rękach i znany był jedynie wąskiemu kręgowi osób związanych z *Niten-ichi-ryū*. Dopiero w 1909 roku, przy okazji publikacji pierwszej japońskiej biografii Miyamoto Musashiego opartej na badaniach źródłowych, wymieniono go jako dokument przedstawiający prawdziwą osobowość mistrza. Utwór znajduje się obecnie w Muzeum Sztuki Prefektury Kumamoto (Kumamoto Kenritsu Bijutsukan).

Jak już wspomniano, *Dokkōdō* koncentruje się na streszczeniu filozofii życiowej Musashiego, stanowiąc swoisty testament duchowy szermierza. Składa się z 21 reguł zaprezentowanych w większości w formie zdań przeczących, których retoryka zdaje się usilnie podkreślać zdecydowanie autora. Spisując swój tekst w uporządkowanym układzie zaleceń, nawiązuje Musashi do tzw. *kakun* – ‘kodeksów rodowych’³⁰ z epoki wielkich wojen. Wedle tejże tradycji każdy słynny wojownik winien pozostawić swoim potomnym rady, jak postępować w życiu doczesnym. Treść *kakun* była zresztą bardzo różnorodna. Obok praktycznych wskazówek dotyczących posługiwania się bronią i uzbrojeniem, rad na temat sztuki wojennej, dowodzenia, organizacji armii,

²⁸ M. Sflugier (przekład), *Buke-shobatto (Ogólne przepisy dla rodów wojowników, 1615–1683)*, [w:] *Japonia w oczach Polaków. Państwo – społeczeństwo – kultura*, t. 2, red. J.A. Włodarski, K. Zeidler, Gdańsk 2009, s. 135-158.

²⁹ Furuhashi Sōzaemon pożyczył zwój od Terao Magonojō i sporządził jego kopię. Dzięki temu *Księga pięciu kręgów* przetrwała do dnia dzisiejszego.

³⁰ Słowo *kakun* składa się z dwóch chińskich ideogramów. Pierwszy oznacza: ‘dom’, ‘rodzina’ lub ‘ród’. Drugi: ‘kodeks’ lub ‘przepis’. Często nadaje im się miano testamentów, gdyż spisywane były zazwyczaj przez głowy rodów przed ich śmiercią.

zarządzania oraz administrowania włościami, znajdowały się w nich również zalecenia co do manier, etykiety i estetyki, właściwego zachowania czy ubioru. *Dokkōdō* koncentruje się całkowicie na duchowym przesłaniu mistrza, które w polskojęzycznym tłumaczeniu wersji Machidy brzmi następująco:

1. Nie pragnę przeciwstawić się ziemskim Drogom.
2. Nie pragnę poświęcać się przyjemnościom.
3. Spośród wszystkich rzeczy nie pragnę żadnych faworyzować.
4. Uznaję się za nieistotnego wobec ogromu i głębi Świata.
5. Przez całe swe życie pragnę być wolny od pożądań.
6. Nie pragnę żalować swoich czynów.
7. Dobry lub zły nie pragnę nikomu zazdrościć.
8. Nie będę smutny, gdy przyjdzie mi pożegnać jakąkolwiek z Drog.
9. Nie pragnę szukać wymówek i żywić urazy, zarówno wobec siebie, jak i innych.
10. Nigdy nie oddam się drodze namiętności lub miłości.
11. Nie pragnę szukać w każdej rzeczy eleganckiego piękna.
12. We własnym domostwie nie pragnę sobie życzyć luksusów.
13. Nie pragnę dla siebie wykwintnego jadła.
14. Nie pragnę posiadać żadnych staroci, które mogłyby stać się pewnego dnia cenne.
15. Pragnę ufać sobie i nie być nigdy przesądnym.
16. Broń jest dla mnie najważniejsza, innymi przedmiotami nie pragnę się zajmować.
17. Będę zawsze gotowy, aby zginąć w tej Drodze.
18. Nie pragnę posiadać na starość żadnych skarbów bądź rościć sobie prawa do dóbr lennych.
19. Buddowie i bogowie sinto są godni uwielbienia, jednak nie będę ich o nic prosił.
20. Nawet jeśli poświęcę swe życie, nigdy nie poświęcę swego nazwiska.
21. Nigdy nie odstąpię od 'drogi wojennego prawa' (*heibō-no michi*)³¹.

(1) Pierwsza z reguł *Dokkōdō* mówi o szacunku wobec przeszłości i tradycji. Kaisen odnosi ją bezpośrednio do sztuk walki. Twierdzi, że człowiek zawsze wyraża chęć sprzeciwu wobec tego, co już zostało stworzone. Skory jest, by odrzucić tradycyjne metody *budō*³², uważając je za przestarzałą lub niemodną formę. Neguje dla zasady. Buntuje się dla idei samego buntu. Musashi radzi w tym wypadku wypośrodkowanie i ucieczkę od skrajności. Należy wpierw zrozumieć tradycję, później dopiero próbować wyrazić swoje stanowisko. Zrozumienie rodzi bowiem pokorę, ta z kolei szacunek i akceptację. „Jeśli mam zrobić skok do przodu w ewolucji mojej istoty, powinienem najpierw nauczyć się, zrozumieć i opanować ducha przodków.

³¹ Wyrażenie 'droga wojennego prawa' (jap. *heibō-no michi*) należy rozumieć jako sposób bycia charakterystyczny dla samuraja – 'drogę samuraja' czy też ściślej 'drogę żołnierza'. Tłumaczenia polskiego *Dokkōdō* na podstawie japońsko-niemieckiego przekładu T. Machidy dokonał M. Sługier.

³² Dosł. 'droga wojny', w epoce feudalnej wyrażenie to miało szerokie zastosowanie. Określało nim zarówno cnoty godne wojownika, jak i sprawy ogólnie związane z rzemiosłem wojennym. Współcześnie oznacza m.in. 'sztuki walki'.

Gdy buntuje się przeciw tradycyjnym sposobom, wyrażam jedynie własne iluzje i biegnę ku swojej zgubie³³.

(2) Druga z zasad mówi o próżności w zadowalaniu własnego ego. Aby ją zrozumieć, należy sięgnąć do tradycji buddyjskiej, wedle której przyjemność jest jedynie przemijającym złudzeniem w wędrówce duszy po doczesnym świecie. Poszukując w życiu wyłącznie rozkoszy, podążamy za iluzją prowadzącą do zatracenia własnego celu i zapomnienia o potrzebach innych. Tokitsu zauważa również, że Musahi poprzez „oderwanie się od mocy własnego pożądanego umożliwia swojemu umysłowi odkrycie prawdziwej pustki – *ku*, co z kolei otwiera przed nim nowe wymiary³⁴. Możliwości te były wykorzystywane przez mistrza zapewne podczas obserwacji otaczających go zjawisk, jak również szermierki.

(3) Trzecia z reguł *Dokkōdō* zdaje się bezpośrednim odniesieniem do doświadczenia bojowego Musashiego. Należy panować nad własnymi emocjami – strachem i pożądaniem. Słabości te mogą doprowadzić do złej oceny sytuacji i w związku z tym niewłaściwej reakcji – błędu, a nawet klęski. Unosząc się gniewem bądź okazując lęk, zdradzamy innym nasze zamiary. Stajemy się dla nich przez to czytelni, co może zostać wykorzystane przez przeciwników.

Warto w tym miejscu dodać, że według legendy w 1612 roku Musashi spóźnił się specjalnie ponad trzy godziny na swój pojedynek ze słynnym Sasakim Kojirō (1585–1612), co miało wyprowadzić z równowagi przeciwnika i doprowadzić do jego klęski. Inna wersja mówi, że po przybyciu na miejsce pojedynku – Wyspę Ganryū – Kojirō wykrzykiwał obelgi pod adresem Musashiego. Ten z kolei odpowiadał za każdym razem uśmiechem, co jeszcze bardziej złościło Sasakiego.

(4) Czwartą z reguł warto postrzegać przez pryzmat feudalnego porządku. W epoce wielkich wojen samuraj walczył w obronie swojego pana. W okresie Tokugawa jego zadaniem była ochrona pozostałych warstw społeczeństwa. Rola, jaką ogrywał, wymuszała, by dbał wpięrow o innych, dopiero później o siebie, nierzadko stawiając przy tym na szali swoje życie. Śmierć była zatem nieodzownym elementem bytu wojownika. Z czasem powstało nawet powiedzenie: „Wśród kwiatów – wiśnia, wśród ludzi – wojownik³⁵. Znamienne staje się w tym przypadku porównanie kruchości życia samuraja do płatków wiśni, które opadają podczas lekkiego podmuchu wiatru.

Tokitsu, analizując ten fragment *Dokkōdō* pod kątem dzisiejszego znaczenia, pisze: „Musashi mówi nam w tym miejscu, że błędem jest zarówno postrzeganie otaczających nas zjawisk przez stawianie się w ich centrum, jak i przecenianie przy tym wagi własnej egzystencji. Taki widok zdominowany będzie często przez ego-

³³ Mistrz Kaisen, *Buddharna...*, s. 25.

³⁴ K. Tokitsu, *Miyamoto Musashi...*, s. 219 (przel. – M. Sflugier).

³⁵ Cyt. za: A. Śpiewakowski, *Samuraje*, Warszawa 1989, s. 6.

centryczne idee oraz pożądanía. Musashi zaprasza nas do medytacji nad własną małościowością w relacji ze światem, który porusza się w czasie i wieczności”³⁶.

(5) Piąta z zasad *Dokkōdō* koresponduje bezpośrednio z drugą regułą. Najtrafniej podsumowuje ją Machida, pisząc: „Człowiek z natury ma różnorakie pożądanía, które mogą być wprawdzie przydatne dla rozwoju życia, a nawet nieodzowne. Jeśli jednak zostanie on przez nie opętany, stanie się zniewolony i straci swoją Drogę sprzed oczu. (...) Ważne jest wówczas, aby nie uciekać w ascezę, ale opanować i kontrolować pożądanía”³⁷.

(6) W przypadku szóstej zasady Musashi mówi o błędach popełnionych w przeszłości oraz zbyt dużym do nich przywiązaniu. Nie można odwrócić ani ich samych, ani wynikających z nich skutków, co staje się dla człowieka okolicznością obciążającą. Wynikający z tego faktu żal prowadzi z czasem do zniewolenia umysłu i staje się tym samym przeszkodą w osiągnięciu Drogi. Ważne jest zatem, aby przerwać łańcuch wydarzeń zapoczątkowanych błędem i niezależnie od przeszłości przezwyciężyć uczucie skruchy. Należy odłożyć na bok wcześniejsze zamiary i zacząć od nowa.

(7) Siódmą z reguł należy rozumieć dosłownie jako wyzbycie się zazdrości wobec innych i nie wymaga ona szerszego wyjaśnienia.

(8) Ósma zasada mówi o rozłące i przemijaniu. W trakcie swojego życia człowiek staje na wielu rozdrożach i jest zmuszany do decyzji o nieodwracalnych skutkach. Spotyka na swej drodze ludzi, zakochuje się, zaprzyjaźnia, zyskując dzięki temu cenne doświadczenie. Czas rozłąki musi jednak kiedyś nastąpić. Niesie ze sobą naturalne poczucie smutku i straty. Taka jest nieunikniona kolej rzeczy i nie jesteśmy w stanie jej przeciwdziałać. Zwracając na to uwagę, Musashi pragnie, abyśmy pogodzili się z prawdą, że nic nie trwa wiecznie, a gdy nastanie czas rozłąki, nie nosili smutku zbyt długo w swoim sercu.

(9) Dziewiąta z zasad traktuje o zawiści i zazdrości. Człowiek ma skłonność do krytyki innych, umniejszania ich osiągnięć, a zarazem chwaleń siebie i wyolbrzymiania swoich zasług. Stawia innym zarzuty oraz broni własnej osoby za pomocą najróżniejszych wymówek. Zachowanie tego typu nie prowadzi jednak do niczego pozytywnego, obnażając tym samym słabość charakteru – brak pewności siebie oraz odpowiedzialności za własne czyny. Kieruje człowieka ku złudzeniu i oderwaniu od otaczającej go rzeczywistości.

(10) Dziesiąta reguła staje się zrozumiała, jeśli weźmiemy pod uwagę, że Miyamoto Musashi nie miał potomstwa. Dokumenty nie wspominają również o jego kontaktach z kobietami. Tradycyjnie przyjmuje się, że wers ten jest wyrazem chęci zapanowania nad pożądaniami, jakie niesie ze sobą miłość, tak aby móc poświęcić się całkowicie ‘drodze wojennego prawa’ (*heihō-no michi*). Tym samym nawiązuje pośrednio do drugiej z zasad *Dokkōdō*.

³⁶ K. Tokitsu, *Miyamoto Musashi...*, s. 220 (przel. – M. Sługier).

³⁷ T. Machida, *Die letzten Worte...*, s. 111.

(11) Jedenasta zasada wyraża chęć Musahiego, aby pozostać neutralnym wobec otaczających go rzeczy i zjawisk. Machida, który nieco inaczej tłumaczy dany wers, zauważa również, że jest spojrzeniem na naturalne piękno rzeczy. Ważna jest umiejętność docenienia ich takimi, jakie są. Nie należy szukać ukrytego znaczenia, prowadzącego nieuchronnie do przerostu formy nad treścią³⁸.

(12) W odniesieniu do dwunastej reguły należy odwołać się bezpośrednio do doświadczeń mistrza i zrozumieć, że przez większość życia wędrował po Japonii. Nie posiadał stałego domostwa, a często gołe niebo było mu dachem nad głową. Nie szukał też na starość wygod i udogodnień. Przez ostatnie dwa lata mieszkał w jaskini Reigandō, pomimo że miał już wówczas do dyspozycji wygodny dom.

(13) W następnych dwóch regułach *Dokkōdō* Musashi odnosi się do rzeczy materialnych. Trzynasta traktuje o skromności posiłków i może być odwołaniem do minionej epoki wielkich wojen, która wytworzyła wśród samurajów praktyczny nawyk żywienia się najprostszymi potrawami. Nawet wielcy dowódcy jedli nierzadko to, co zwykli żołnierze, w szczególności podczas długotrwałych kampanii wojennych bądź oblężeń, gdy racjonowanie pożywienia zostało podniesione do rangi cnoty rycerskiej. Zwyczaj ten bez wątpienia przetrwał we wczesnej epoce Tokugawa. Ponadto trzynasty przykaz *Dokkōdō* ma wymiar czysto zdrowotny i oznacza po prostu umiarkowanie w jedzeniu i piciu.

(14) Czternasta reguła odwołuje się ponownie do rzeczy materialnych. Przywiązanie oraz chęć zachowania danego obiektu na starość prowadzą w jego mniemaniu do obsesji. Ta z kolei staje się słabością – swego rodzaju niewolą. Antyczne przedmioty, w szczególności broń, mogą być piękne, jednak ich praktyczne zastosowanie nijakie. W rzeczywistości są bezużyteczne. Niniejszy wers ponad wszystko wyraża praktyczny zmysł Musashiego. Rzeczy posiadają dla niego zastosowanie wyłącznie jako narzędzia i nie służą estetycznym doznaniom.

(15) Piętnasta z zasad wydaje się na pierwszy rzut oka zaprzeczeniem pierwszej reguły *Dokkōdō*, w której Musashi zachęca do zrozumienia przeszłości i tradycji. Warto pamiętać jednak, że nawoływanie do zgłębiania tradycji nie jest równoznaczne z nakazem jej bezgranicznej akceptacji czy też zachowaniem wobec niej biernego stanowiska. Wręcz przeciwnie, Musashi pragnie zwrócić uwagę, że podobnie jak ignorancja tradycji *budō* prowadzi do słabości, tak samo wiara w zabobony i przesady kieruje ku skrajności i zgubie, zwłaszcza gdy przywiązuje się do niech większą wagę niż do własnych umiejętności. Kaisen uważa, że tego typu działania szkodzą praktykowaniu *budō*. „Prawdziwa siła tkwi bowiem w człowieku, który tu i teraz krok po kroku postępuje za naturalnym porządkiem rzeczy”³⁹. Nietrudno również zauważyć w piętnastym wersie *Dokkōdō* sprzeciwu Musashiego wobec powszech-

³⁸ *Ibidem*, s. 113-114.

³⁹ Mistrz Kaisen, *Budodharma...*, s. 34.

nych w epoce Tokugawa praktyk związanych z przesądami, jak wróżbiarstwo, a ściślej wobec postrzegania rzeczywistości przez pryzmat zabobonów.

(16) Szesnasty artykuł *Dokkōdō* traktuje ponownie o rzeczach materialnych – w tym przypadku broni i rynsztunku wojennym. Musashi podkreśla, że broń i uzbrojenie nie mają dla niego kolekcjonerskich wartości i są jedynie narzędziem wojownika. W związku z tym samuraj ma obowiązek szkolenia się w jej władaniu, ulepszaniu, ale również tworzeniu, jeśli zajdzie taka potrzeba. Warto w tym miejscu wspomnieć, że Musashi pokonał Sasakię Kojirō za pomocą *suburitō* – długiego drewnianego miecza, który wyrzeźbił z wiosła w trakcie drogi łodzią na miejsce pojedynku.

Szerszy rozwój myśli zawartej w szesnastym wersie *Dokkōdō* znajdujemy w *Księdze pięciu kregów*. Musashi oznajmia w niej: „W zależności od sposobu walki, jaką uprawia, [samuraj – M.S.] przygotowuje dla siebie inny rodzaj broni. Ale zawsze powinien umieć rozróżniać zalety i wady każdej z nich. Na tym polega jego droga. Lecz kiepskim okaże się rycerzem, jeśli nie opanuje i nie pokocha broni, którą włada. Jeśli nie zrozumie, na czym polegają jej zalety, które przysporzą mu zwycięstw⁴⁰”.

(17) Siedemnastą z reguł *Dokkōdō* można interpretować dwojako. Z jednej strony poprzez wędrówki Musashiego, w trakcie których musiał stawiać czoła różnym zagrożeniom. Wówczas stanowi przestrożę, aby być zawsze gotowym na najgorsze. Z drugiej zaś metaforycznie, jako trwanie do końca życia przy założeniach ‘drogi wojennego prawa’.

(18) Zasada osiemnasta odwołuje się ponownie do dóbr materialnych. Według Musashiego winny one służyć jedynie celom użyteczności i należy je wykorzystać do własnego rozwoju, na przykład poszerzania wiedzy bądź umiejętności. Ich gromadzenie nie jest zaś celem samym w sobie. Na starość, po zdobyciu wiedzy i umiejętności, potrzebne są w nieznanym stopniu. Nie można być do nich przywiązanym, gdyż po śmierci nie zabierze się zgromadzonych za życia dóbr do grobu. Warto wykorzystać je zatem dla dobra potomnych. Jak wiadomo, na siedem dni przed śmiercią Musashi rozdał swoje najcenniejsze rzeczy najbliższym, w tym również traktat *Dokkōdō*.

(19) Dziewiętnasta zasada traktuje o szacunku wobec bóstw sinto oraz Buddy. Musashi wyraża się jasno. Bogowie są godni szacunku i uwielbienia, nie można jednak liczyć na ich pomoc. Trzeba zrozumieć, że dla pewnego siebie człowieka, dążącego do samoistności, każda pomoc, nawet ta ze strony bóstw, byłaby zaprzeczeniem własnej Drogi i oznaczałaby utratę autonomii. Według koncepcji Musashiego bogowie są godni uwielbienia nie dlatego, że ukazują mu łaskę i miłosierdzie. W ogóle nie występuje u niego zasada zależności między dawaniem a braniem w stosunkach człowiek – bóstwo. Tym samym stoi w opozycji do wiary ludowej panującej ogólnie w okresie Tokugawa.

⁴⁰ M. Miyamoto, *Gorin-no sho...*, s. 26.

(20) Interpretując przedostatnią z zasad *Dokkōdō*, należy pamiętać, jak ważnym elementem było nazwisko w systemie feudalnym Tokugawów. Świadczyło nie tylko o tożsamości, ale było również odzwierciedleniem własnego honoru, godności i pozycji w hierarchicznym społeczeństwie. Samuraj często stawiał na szali swoje życie, nie mógł jednak postawić swojego dobrego imienia. Gdy umarł w chwale, jego nazwisko stawało się nośnikiem sławy dla potomnych. Dlatego też Musashi z pełną determinacją stwierdza, że lepiej jest umrzeć z honorem, niż żyć w hańbie. Życie przemija, nazwisko zostaje na całe wieki. Hańbiąc je, samuraj umiera na wieczność.

(21) Ostatni, dwudziesty pierwszy wiersz *Dokkōdō* jest wyrazem własnej determinacji w dalszym podążaniu samotną drogą. Droga staje się przez to celem samym w sobie. Pomimo trudności oraz przeszkód, zanikają wszelkie wątpliwości i nie można się w niej już zatrzymać. Z każdym krokiem staje się bardziej jasna i zrozumiała, prowadząc tym samym do samoistności, a nawet oświecenia.

Treść *Dokkōdō* ukazuje nam Miyamoto Musashiego jako człowieka doświadczonego przez życie i uciekającego od skrajności. Próbowal postrzegać oraz zrozumieć otaczający go świat i zjawiska z neutralnej pozycji – bez uprzedzeń. Szanował tradycję i przeszłość, nie akceptując ich zarazem bezgranicznie. Oddawał cześć bogom sinto i Buddzie, nie prosząc ich przy tym o przychylność i nie pokładając wiary w przesądach oraz zabobonach. Był osobą ceniącą ponad wszystko niezależność, realistą obiektywnie postrzegającym otaczającą go rzeczywistość, nieogładającym się wstecz ani nieprzysiężającym większej wagi do przyszłości. Panował przy tym nad własnym ego, wolnym od zazdrości, zawiści, chciwości, pożądania, pychy i smutku – wszystkich tych małostkowości, które uważał za przeszkodę w osiągnięciu ‘drogi wojennego prawa’. Postrzegał siebie jako samuraja i całe życie poświęcał, aby doskonalić profesję wynikającą z tego faktu. Szkolił się pod względem biegłości w sztukach walki, ale również kontemplacji duchowej – rzeczy nierozłącznych, w jego mniemaniu. Wynika z tego jego ascetyczny, a wręcz spartański tryb życia oraz doszukiwanie się w rzeczach wyłącznie praktyczności. *Dokkōdō* przedstawia Musashiego również jako osobę wolną od egoizmu – myślącą wpierrw o innych oraz wyróżniającą się ogromną determinacją.

Na koniec warto zadać pytanie, czy przesłanie *Dokkōdō* pozostaje współcześnie nadal aktualne. Trudno na nie odpowiedzieć jednoznacznie. Z jednej strony bowiem niektórzy z żyjących komentatorów Musashiego uważają jego dążenie do ‘drogi wojennego prawa’ jako obsesyjne. Z drugiej zaś nie wolno lekceważyć jego rad dotyczących życia codziennego – w szczególności samokontroli oraz obiektywizmu w postrzeganiu rzeczywistości. Wydaje się też, że każdy musi odpowiedzieć na powyższe pytanie samemu, konfrontując przy tym własne wartości i doświadczenie z przesłaniem *Dokkōdō*. Jakby nie było, postać Miyamoto Musashiego cieszy się nadal dużym zainteresowaniem i jest wdzięcznym tematem do dyskusji. Wyrasta do rangi ikony w sztukach walki – ściślej *kenjutsu*. Inspiruje twórców, którzy w poszukiwaniu jej źródeł sięgają po jego przesłanie, w tym również *Dokkōdō*.

Aneks 1. Tłumaczenie polskie na podstawie wersji japońsko-angielskiej Ikedy Giichiro

Dokkōdō (Samotna Droga)

1. Nigdy nie działałam wbrew tradycyjnej moralności.
2. Nie posiadam upodobania do kogokolwiek lub czegokolwiek.
3. Nigdy nie próbuję uszczknąć chwili wygody.
4. O sobie myślę niewiele, jednak dużo o społeczeństwie.
5. Przez całe życie jestem zupełnie wolny od zachłanności.
6. Nigdy nie żałuję tego, co uczyniłem.
7. Nigdy nie zazdroszczę innym ich szczęścia ani nie odczuwam zawiści z powodu mojego złego losu.
8. Bez względu na czas nigdy nie smucę się, gdy przyjdzie mi się rozstać z kimkolwiek lub czymkolwiek.
9. Nigdy nie obwiniam ani siebie, ani innych; nigdy nie narzekam na siebie lub innych.
10. Nigdy nie śnię o miłości do kobiety.
11. Sympatie i antypatie, nie posiadam żadnych.
12. Bez względu na to, jaki będzie mój dom zamieszkania, nie będę miał wobec niego zastrzeżeń.
13. Nigdy nie pragnę dla siebie wykwintnego jada.
14. Nigdy nie mam antyków lub osobliwych rzeczy w posiadaniu.
15. Nigdy nie wykonuję oczyszczających rytuałów czy też zachowuję wstrzeźliwość, by chronić siebie przed złem.
16. Nie pragnę narzędzi żadnego rodzaju, prócz miecza oraz ryszstunku bojowego.
17. Nigdy nie będę żałował swojego życia w sprawiedliwej sprawie.
18. Nigdy nie pragnę majątku, który uczyniłby moją starość wygodną.
19. Czczę bogów sinto i buddów, jednak nie myślę, by na nich polegać.
20. Prędzej zrezygnuję ze swojego życia, niż zhańbię własne imię.
21. Nigdy, nawet na chwilę, nie odstąpię sercem i duszą od Drogi szermierki.

Drugi rok Ery Shōhō

12 dzień 5 miesiąc, Shimen Musashi

Genshin

Dla Pana Terao Magonojō

Aneks 2. Tłumaczenie polskie na podstawie wersji francusko-angielskiej Tokitsu Kenjiego

Dokkōdō (Samotna Droga)

1. Nie buntuj się przeciw Drodze ludzkiego świata utrwalanej z pokolenia na pokolenie.
2. Nie szukaj przyjemności dla własnego dobra.
3. W żadnym wypadku nie polegaj na stronniczym uczuciu.
4. Traktuj siebie z lekkością, o świecie myśl zaś z głębią.
5. Bądź oderwany od pożądania przez całe życie.
6. Nie żałuj tego, co uczyniłeś.
7. Nie bądź zazdrosny o innych, zarówno w złych, jak i dobrych uczynkach.
8. Nigdy nie daj się zasmucić przez rozłąkę.
9. Obraza oraz skargi nie są stosowne zarówno dla ciebie, jak i innych.
10. Nie pozwól, aby kierowało tobą uczucie miłości.
11. We wszystkich rzeczach nie miej żadnych preferencji.
12. Nie miej wyszukanych wymagań wobec własnego miejsca zamieszkania.
13. Nie pragnij smaku dobrego jedzenia.
14. Nie gromadź starych rzeczy z myślą zachowania ich na przyszłość.
15. Nie działaj w oparciu o zwyczajowe przekonania.
16. W szczególności nie praktykuj z bronią i nie dąż do jej kolekcjonowania ponad to, co jest przydatne.
17. W Drodze nie stroń od śmierci.
18. Nie dąż do posiadania dóbr lub posiadłości na starość.
19. Szanuj Buddę oraz bogów sinto, nie licząc na ich pomoc.
20. Możesz porzucić swe ciało, jednak musisz trzymać się swojego honoru.
21. Nigdy nie zbaczaj z Drogi strategii.

Drugi rok Ery Shōhō

12 dzień 5 miesiąc, Shimen Musashi

Genshin

Dla Pana Terao Magonojō

Aneks 3. Tłumaczenie polskie na podstawie wersji japońsko-niemieckiej Machidy Teruo

Dokkōdō (Samotna Droga)

1. Nie pragnę przeciwstawiać się ziemskiemu Drogom.
2. Nie pragnę poświęcać się przyjemnościom.
3. Spośród wszystkich rzeczy nie pragnę żadnych faworyzować.
4. Uznaję się za nieistotnego wobec ogromu i głębi Świata.
5. Przez całe swe życie pragnę być wolny od pożądań.
6. Nie pragnę żałować swoich czynów.
7. Dobry lub zły nie pragnę nikomu zazdrościć.
8. Nie będę smutny, gdy przyjdzie mi pożegnać jakąkolwiek z Dróg.
9. Nie pragnę szukać wymówek i żywić urazy, zarówno wobec siebie, jak i innych.
10. Nigdy nie oddam się drodze namiętności lub miłości.
11. Nie pragnę szukać w każdej rzeczy eleganckiego piękna.
12. We własnym domostwie nie pragnę sobie życzyć luksusów.
13. Nie pragnę dla siebie wykwintnego jada.
14. Nie pragnę posiadać żadnych staroci, które mogłyby stać się pewnego dnia cenne.
15. Pragnę ufać sobie i nie być nigdy przesądnym.
16. Broń jest dla mnie najważniejsza, innymi przedmiotami nie pragnę się zajmować.
17. Będę zawsze gotowy, aby zginąć w tej Drodze.
18. Nie pragnę posiadać na starość żadnych skarbów bądź rościć sobie prawa do dóbr lennych.
19. Buddowie i bogowie sinto są godni uwielbienia, jednak nie będę ich o nic prosił.
20. Nawet jeśli poświęcę swe życie, nigdy nie poświęcę swego nazwiska.
21. Nigdy nie odstąpię od 'drogi wojennego prawa' (*beihō-no michi*).

Drugi rok Ery Shōhō

12 dzień 5 miesiąc, Shimen Musashi

Genshin

Dla Pana Terao Magonojō

SUMMARY

THE WAY HE WALKED ALONE – MIYAMOTO MUSASHI'S CHARACTER IN THE CONTEXT OF HIS *DOKKŌDŌ*

Miyamoto Musashi (1584–1645) is undoubtedly the most famous Japanese swordsmen known outside of the Land of the Rising Sun. Despite this, his life remains largely a mystery, and is known today mainly through the historical novel written by Eiji Yoshikawa (1892–1962), its many film adaptations and also his treaty called *Gorin-no sho* (*The Book of Five Rings*, 1645). This article however focuses exclusively on Musashi's last written testimony – *The Dokkōdō* (*The Way of Walking Alone*, 1645). The author is trying to explain the circumstances of its creation and the essence of its meaning. It is also an attempt of interpretation and – above all, a look at Musashi through the prism of the rules contained in *The Dokkōdō*. For the purpose of this analysis, three separate translations of Musashi's *Dokkōdō* had been made into Polish. The author hopes that this modest contribution to the debate on Miyamoto Musashi will be a subject to further discussion.